



**biuletyn  
przewodnicki**

**32<sup>85</sup>**

**zw pttk  
włocławek**

# 40 LECIE

## POWROTU ZIEM ZACHODNICH I PÓŁNOCNYCH DO MACIERZY

ZIEMIE ZACHODNIE I PÓŁNOCNE W OKRESIE DO I WOJNY ŚWIATOWEJ

Od najdawniejszych czasów ziemie środkowej Europy aż po rzekę Łabę zamieszkiwały plemiona Słowiańskie. Z dokumentów historycznych wynika, że zasięg etniczny Słowian Zachodnich sięgał nawet na zachód od rzeki Łaby aż po Fuldę i Bamberg.

O utrzymaniu Pomorza Zachodniego w granicach organizującego się państwa polskiego oraz w okresie późniejszym, walczyli książęta i królowie. Przykładem może być walka Mieszka I z margrabią niemieckim Hodo pod Cedynią w 972 r. W wyniku zwycięskiej bitwy Mieszka I Pomorze Zachodnie zostało utrzymane w granicach organizującego się państwa polskiego, lecz nie na dłuższy okres. O utrzymanie Ziemi Zachodnich w granicach państwa polskiego walczyli również inni władcy Polski, m.in. Bolesław Chrobry i Bolesław Krzywousty.

Po śmierci cesarza Niemiec Ottona III tron w Niemczech objął Henryk II, który żądał by Bolesław Chrobry uznał go zwierzchnikiem. Nie uznanie zwierzchnictwa Henryka II przez Bolesława Chrobrego było przyczyną wojny z Niemcami, która trwała z przerwami 15 lat. Trwająca wiele lat wojna zakończyła się pokojem w Budziszynie w 1018 r. Podpisany pokój był wielkim sukcesem Bolesława Chrobrego, obronił on niezależność Polski od Niemiec i utrzymał w granicach Polski ziemie - Łużyce i Miłsko. Cesarz Niemiec Henryk II nie uzyskał zaś zwierzchnictwa nad Polską, a nawet stał się sojusznikiem Bolesława Chrobrego w wyprawie na Ruś.

Wojna Niemiec z Polską za Bolesława Krzywoustego o Ziemię Zachodnią rozpoczęła się najazdem cesarza Henryka V w 1109 r. Henryk V dotarł pod gród polski Głogów celem zdobycia go. W czasie oblężenia Głogowa z odsieczą przybył Bolesław Krzywousty. Niemcy nie zdobywszy Głogowa wycofali się w stronę Wrocławia. Pod Wrocławiem, na Psim Polu, wojska Henryka V zaatakował Bolesław Krzywousty, cesarz Niemiec poniósł zdecydowaną klęskę. Ziemi Dolnego Śląska wraz z Wrocławiem pozostały w granicach państwa polskiego.

Feudałowie niemieccy systematycznie wypierali Słowian z ich rdzennych ziem nad Łabą. Najazd na ziemie Słowian połabskich organizowali w XII w. między innymi Henryk Lew i margrabia Albrecht Niedźwiedź. Na zasadzie zwolnienia przez papieża od wypraw krzyżowych zorganizowali krucjatę przeciw Słowianom połabskim w 1147 r. Droga podbojów uzależniła ziemie Wieleńców i Obo-drzyców. Książęta tych ziem stali się lennikami feudałów niemieckich i ulegli germanizacji.

Na ziemiach wydartych Słowianom Niemcy założyli miasto Lubekę. Nad rzeką Hawelą, w połowie XII w. Albrecht Niedźwiedź, po za-

braniu ziem słowiańskich, założył Marchię Brandenburską, która w następnych latach ciągle zagrażała Słowianom. W połowie XIII w. na ziemiach zabranych Słowianom powstał Berlin.

Utrata Pomorza Zachodniego nastąpiła w końcu XII w.

Książę Pomorza Bogusław I nie uzyskawszy pomocy od książąt piastowskich przed najazdami duńskimi w 1131 r. złożył hołd lenny Fryderykowi Rudobrodemu, a po kilku latach uznał zwierzchnictwo duńskie. Próby wydobycia się pomorza zachodniego spod panowania duńskiego zostały zrealizowane dopiero po klęsce Danieli w wojnie z koalicją książąt północno-niemieckich w 1227 r.

Do XVII w. Pomorze Zachodnie było częściowo pod panowaniem Brandenburskiej i Szwecji. W wyniku wojen Szwedzi stopniowo tracą panowanie nad Pomorzem Zachodnim. Od 1815 r. Pomorze Zachodnie przechodzi ostatecznie pod panowanie brandenburskie.

Prowadzona akcja germanizacyjna doprowadziła do całkowitego niemal zniemczenia Pomorza Zachodniego.

Pod względem gospodarczo-społecznym Pomorze Zachodnie stało się od XVII w. domeną wielkiej własności junkierskiej.

Po 1919 r. Pomorze Zachodnie weszło w skład państwa niemieckiego i stało się prowincją niemiecką graniczącą z Polską.

Objętość rozdziału nie pozwala na szersze uzasadnienie polskości Ziemi Zachodnich. Z konieczności dokonano skrótów w historycznej przeszłości Ziemi Zachodnich i Północnych.

Śląsk do Polski należał aż do 1348 r., w tym to roku Kazimierz Wielki na podstawie traktatu namysłowskiego zrezygnował ze swych praw do Śląska na rzecz Czech. W okresie rozbitcia dzielnicowego Śląsk rządzony był przez książąt z dynastii Piastów. W XIII w. ze Śląska wyszła właśnie inicjatywa zmierzająca do zjednoczenia wszystkich ziem polskich.

Począwszy od 1348 r. Śląsk przez cztery wieki był pod panowaniem Czech. W połowie XVI w. Śląsk i Czechy weszły w skład monarchii habsburskiej. Mimo wejścia w skład monarchii habsburskiej Czechy i Śląsk nigdy nie stały się ziemią niemiecką. W tym okresie Śląsk utrzymywał szerokie kontakty kulturalne z Polską.

Po wygaśnięciu linii męskiej Habsburgów w 1740 r. na Śląsk napadł król pruski Fryderyk II, rozpoczęła się wojna siedmioletnia o Śląsk między Prusami i Austrią. Na podstawie traktatu wrocławskiego Śląsk dostał się pod panowanie Prus. Po opanowaniu Śląska władze pruskie rozpoczęły politykę germanizacyjną. Mimo akcji germanizacyjnej, w początkach XIX w. prawie cały Górny Śląsk i część Dolnego Śląska miały zdecydowanie polski charakter. W połowie XIX w. na Śląsku było ponad 700 tys. Polaków. Pionierami utrzymania polskości na Śląsku byli: I. Szafranek, Karol Koricki, Emanuel Smolka, Robert Fiedler, Józef Łepkowski, J. Lampa, K. Miarka, N. Bończyk, K. Dąmrot, I. Ligoń, J. Kupiec i inni. Od 1848 r. zaczęły ukazywać się czasopisma podtrzymujące polskość na Śląsku. W języku polskim wydawano "Dziennik Górnośląski", "Tygodnik Cieszyński", "Gazetę Górnośląską", "Nowiny Śląskie", "Gazetę Opolską" i inne. Powstały polskie stowarzyszenia społeczno-kulturalne, jak Towarzystwo Literacko-Słowiańskie, Towarzystwo Polskich Górnoślązaków i wiele innych.

Przed I wojną światową na Śląsku i we Wrocławiu rozwijały także działalność polskie organizacje gospodarcze i kulturalne; jak Macierz Szkolna, Towarzystwo Ludoznawcze i inne. Wielu pisarzy i poetów rozwijało na Śląsku piśmiennictwo popularno-naukowe, wydawane były również prace z zakresu dziejów Śląska.

Pomorze Gdańskie po przejściowym opanowaniu przez Krzyżaków w latach 1308-1466 należało do Polski aż do pierwszego rozbio-

ru Polski - 1772 r. Gdańsk w źródłach historycznych występuje jako gród słowiański, dokumenty na ten temat mamy już z 997 r. W rękach niemieckich Gdańsk był od 1308-1466 r. W 1308 r. Krzyżacy podstępnie opanowali Gdańsk i pod ich panowaniem miasto to było przez 158 lat. Następnie Gdańsk popada w zależność od Niemiec, w okresie od 1793 r. do 1919 r., to jest od II rozbioru Polski do ustaleń podjętych na Kongresie Pokojowym w Paryżu. Traktatem Wersalskim Gdańsk z obszarem 1838 km<sup>2</sup> zatwierdzony został jako Wolne Miasto.

Prusy Wschodnie - obszar obejmujący dawne Prusy Książęce, do których w 1772 r. dołączono Warmię. Przynajmniej 1/3 mieszkańców stanowili Polacy skupieni głównie w południowej i południowo-wschodniej części Prus Wschodnich.

Wracając do XIII w. trzeba stwierdzić, że w tym okresie Prusy Wschodnie zostały podbite przez Zakon Krzyżacki sprowadzony do Polski przez Konrada Mazowieckiego w 1226 r. Żyjące tam bałtyckie plemię Prus Zakon wytępił.

W 1466 r. południowo-zachodnia część tego obszaru - Warmia - przypadła Polsce, w granicach której przetrwała aż do 1772 r. Część Prus Wschodnich w latach 1525 do 1657 była lennem Polski. Ciągły napór Krzyżaków na ziemię polską został zakończony zwycięstwem wojsk polskich i litewskich pod Grunwaldem. Niewybaczalnym błędem o bardzo niekorzystnych następstwach dla Polski było dopuszczenie by na gruzach Zakonu Krzyżackiego powstało agresywne państwo pruskie.

Były wielki mistrz zakonu Albrecht Hohenzollern Ansbach zerwał z Zakonem, złożył królowi polskiemu Zygmuntowi I /w 1525 r./ hołd już jako książę świecki Prus. Odtąd Prusy te nazwano książęcymi.

Po wygaśnięciu linii Ansbachów na tronie w Prusach Książęcych zasiadli nadal Hohenzollernowie, ale z panujących w Brandenburii. W 1701 r. jeden z Hohenzollernów brandenburskich koronował się na króla Prus jako Fryderyk I.

Od tego czasu głównym celem panujących w Brandenburii było połączenie się z Prusami kosztem polskiego Pomorza.

Realizując postawiony cel Prusy były głównym inicjatorem i organizatorem rozbiorów Polski w 1772, 1793 i 1795 r.

#### ZIEMIE ZACHODNIE I PÓŁNOCNE PRZED I W LATACH I WOJNY ŚWIATOWEJ ORAZ 20-LECIA MIĘDZYWOJENNEGO

Walkę o utrzymanie polskości na ziemiach Zachodnich i Północnych w okresie przed I wojną światową podjęła cała plejada krzewicieli polskiej kultury, wywodzących się z ludu. Szeregi tych bojowników polskości mnożyły się w dziesiątki, setki i tysiące. Wymierzona przeciwko Polakom polityka, która wzmogła się zwłaszcza po rozpoczęciu przez konclerza Bismarka kampanii tzw. "Kulturkampf" w istocie miała aspekt antypolski. Utworzona w 1884 r. przez władze pruskie komisja kolonizacyjna, która dysponowała bardzo dużymi funduszami na wykupywanie gruntów z rąk polskich, nie potrafiła przełamać chłopskiego oporu.

Zorganizowana w 1894 r. popularna "Hakata" nie zdołała złamać patriotyzmu polskiego chłopca, mimo całego arsenału środków nacisku. Nasiloną od 1896 r. akcja rugowania mowy polskiej ze szkół wywołała falę strajków szkolnych. Między innymi do historii przeszedł proces 35 uczniów gimnazjum w Toruniu, skazanych za udział w tajnych kołach studiowania literatury i his-

torii polskiej. Natomiast typowym przykładem pruskiego barbarzyństwa było katowanie dzieci polskich w szkole we Wrześni w 1901 r. i proces przeciwko rodzicom występującym w obronie bitych dzieci.

Ustawy pruskie z 1908 r. o przymusowym wywłaszczeniu Polaków z ziemi oraz o zakazie używania języka polskiego na zebraniach publicznych stworzyły silny odpór Polaków przeciwko germanizacji. Spotęgowane ożywienie ducha narodowego przed I wojną światową wpłynęło na to, że na ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich gwałtownie zaczęło się rozwijać polskie życie kulturalne. Powstawały jawne, ale częściej tajne polskie biblioteki, chóry, kółka teatralne, kluby sportowe, związki zawodowe i różnego rodzaju spółdzielnie.

W 1903 r. posłem polskim z Górnego Śląska do Reichstagu został wybrany W. Korfański.

W 1907 r. Polacy z Górnego Śląska uzyskali już pięć mandatów do parlamentu niemieckiego. W czasie I wojny światowej Niemcy wydali zarządzenia wojenne, które godziły w Polaków zamieszkałych na ziemiach zachodnich. Decyzją władz niemieckich zawieszono wydawanie większości gazet polskich, niezawieszono - poddane zostały cenzurze wojskowej.

Pobór do wojska niemieckiego Polaków z ziem zachodnich wpłynął również na przerwanie działalności polskich organizacji na Śląsku i innych rejonach ziem zachodnich.

Wspomniany W. Korfański w październiku 1918 r. wysunął na forum parlamentu berlińskiego postulat przyłączenia do Macierzy polskich powiatów Górnego i Średniego Śląska, Poznańskiego, Prus Wschodnich, Prus Zachodnich i polskich powiatów Prus Wschodnich. Rewolucyjne wydarzenia w Niemczech zmobilizowały ludność polską do spontanicznych, niepodległościowych wystąpień we wszystkich piastowskich regionach od Bałtyku do Sudetów.

W okresie rewolucji w Niemczech /listopad 1918 r./ powstały na Śląsku rady robotnicze i żołnierskie, rekrutujące się z Polaków. Na terenie ziem zaboru pruskiego powstawały Polskie Rady Ludowe, w listopadzie 1918 r. przeprowadziły wybory do sejmiku dzielnicowego, który zebrał się w Poznaniu.

W dniach 3-6 grudnia 1918 r. przy udziale przedstawicieli Wielkopolski, Śląska, Pomorza, Powiśla, Warmii i Mazur, powołana została Naczelna Rada Ludowa oraz Komisariat Naczelnej Rady w Poznaniu, a następnie Podkomisariat Naczelnej Rady Ludowej dla Górnego Śląska z siedzibą w Bytomiu.

Manifestacje ludności polskiej na ziemiach zachodnich i Warmii, zwłaszcza po wybuchu Powstania Wielkopolskiego, doprowadziły, że w projekcie traktatu pokojowego przewidywane było oddanie Polsce bezwarunkowo Górnego Śląska, Ziemi Żłotowskiej, Pomorza Gdańskiego, a południowych powiatów Prus Wschodnich ewentualnie po plebiscycie. W wyniku jednak interwencji premiera Brytyjskiego Lloyd George'a dokonane zostały poważne zmiany w projekcie traktatu wersalskiego. 28 czerwca 1919 r. podpisany został w Wersalu traktat pokojowy z Niemcami, na podstawie którego Gdańsk, jak wspomniano poprzednio, otrzymał statut "wolnego miasta", natomiast dla ratowania dóbr "hohenzollernów" pozostawiono w Rzeszy Ziemię Żłotowską, a na Górnym Śląsku zarządzony został plebiscyt.

Lud śląski zaprotestował przeciwko takiej decyzji, protest spowodował wybuch trzech powstań śląskich:

- pierwsze powstanie wybuchło w nocy z 16 na 17 sierpnia 1919 r.,
  - drugie w następnym roku - w nocy z 19 na 20 sierpnia 1920 r.
- Po niekorzystnym dla Polski przebiegu plebiscytu na Górnym Śląs-

ku wybuchło trzecie powstanie śląskie. Niemcy do urn głosujących na Górnym Śląsku /w czasie plebiscytu/ ściągnęli ponad 180 tys. Niemców z Rzeszy, co przesądziło o plebiscycie na korzyść właśnie Niemiec.

W akcie rozpaczcy Ślązacy-Polacy chwycili za broń po raz trzeci w nocy z 2 na 3 maja 1921 r.

Dopiero właśnie zryw Polaków w trzecim powstaniu zmusił alian-tów do podziału Górnego Śląska. Mimo podziału, ogromne połacie Opolszczyzny pozostały w jarzmie pruskim, a później pod panowa-niem okrutnego faszyzmu.

Rezultaty plebiscytu na Górnym Śląsku z góry były zaplanowane w alianckich gabinetach, w ten sposób lud Śląska wydany został na pastwę niemieckich kapitalistów i szowinistów.

Wszystkie wysiłki celem zniesienia ludu Ziemi Zachodnich, Po-wiśla i Warmii spełziły na niczym. Ludność Górnego Śląska z upo-rem walczyła o polskość tych ziem.

Ofiarne zmagania o prawa do jedności z Macierzą toczyła także ludność polka Powiśla oraz Warmii i Mazur.

Na Warmii, podobnie jak na Górnym Śląsku, decyzją aliantów wyznaczone zostały plebiscyt.

Tymczasem na wyznaczonych obszarach plebiscytowych, wbrew jakim-kolwiek pozorom przyzwoitości, alianci pozostawili cały niemiec-ki aparat urzędniczy, zachowali uprzywilejowaną pozycję pruskiej kasty junkrów, od których uzależniony był materialnie lud warmiń-ski i mazurski.

Rozbudowane bojówki szowinistów niemieckich uniemożliwiały swo-bodne wystąpienia patriotów polskich, a złożona z Niemców po-licja nie kwapiła się przyjść z pomocą Polakom - ofiarom napaści. Przykładem prześladowania Polaków na Warmii i Mazurach przez bo-jówkarzy niemieckich w okresie 20-lecia międzywojennego może być dramatyczny los delegacji ludności mazurskiej, która wiosną 1919 r.

w składzie Bogumił Linka, bracia A. J. Zapadkowie oraz Z. Lewan-kowski udała się na konferencję pokojową do Paryża z postulata-mi połączenia wymienionych ziem z Macierzą. Po powrocie z Pary-ża delegacja została aresztowana przez władze niemieckie pod za-rzutem zdrady stanu. Członkowie delegacji skazani zostali przez sąd wojenny 37 dywizji niemieckiej na więzienie i dopiero uwol-nieni zostali w wyniku interwencji gen. Focha. Bojówkarze nie-mieccy jednak dopełnili swojej zemsty na delegacji polskiej. Dnia 21 stycznia 1920 r. B. Linka został skatowany przez hakatystów niemieckich na rozbitym zebraniu Mazurskiego Związku Ludowego w Szczytnie. Kiedy w wyniku obrażeń B. Linka zmarł w szpitalu, bojówkarze niemieccy po pogrzebie sprofanowali jego grób.

Terror bojówek hakatystycznych był zjawiskiem nagminnym, setki napadów na Polaków kończyły się często masakrą naszych rodaków uczestniczących w zebraniach polskich organizacji na Warmii i Mazurach.

W takich warunkach przeprowadzony plebiscyt 11 lipca 1920 r. na Warmii i Mazurach wypadł krzywdząco dla Polaków. Ponad 600 tys. Polaków na Warmii i Mazurach pozostało w latach 1920-1939 poza granicami państwa polskiego.

Polacy organizowali delegacje do Rady Ambasadorów w Paryżu, z prośbą o przyłączenie do Polski Ziemi Złotowskiej, Lubuskiej i innych prowincji zamieszkałych przez Polaków, a znajdujących się w granicach Rzeszy.

Społeczeństwo złotowskie urządziło w dniu 1 marca 1920 roku po-tężną manifestację, domagając się przyłączenia do Polski. Po-dobną manifestację zorganizowali mieszkańcy Ziemi Lubuskiej

i innych ziem, które znalazły się w granicach Rzeszy. Jednak petycje, manifestacje i inne formy wyrażające dążenie należenia do Polski nie przyniosły efektów. Starania Polaków o przynależność do Polski Niemcy likwidowali osadzając delegacje w więzieniu.

Niemcy rozprawiali się z tak zwanym widmem "polskiego niebezpieczeństwa" na rdzennie piastowskich ziemiach, które w wyniku Traktatu Wersalskiego utrzymane zostały pod niemieckim panowaniem. Przez cały okres 1920-1945 szerzyła się fala morderstw na Polakach, gwałtów, pobicia, podpażeń i grabieży. Tylko w roku 1922 zostało zgłoszonych 430 takich przestępstw na opolszczyźnie. Niemiecy bojówkarze przez nikogo nie krępowani szaleli bezkarnie po osiedlach i wsiach. Ludność polska ukrywała się po piwnicach, zbożach i lasach. O prawa Polaków ofiarnie walczył Związek Polaków w Niemczech przez cały okres swego istnienia aż do zlikwidowania go we wrześniu 1939 r. przez brutalną władzę Rzeszy. Ostre zmagania toczyły się o "dusze" młodego pokolenia - dramatyczny przebieg przybrała batalia o wychowanie inteligencji polskiej w Rzeszy. Patriotyczną postawę wykazali studenci polscy Uniwersytetu Wrocławskiego. Po bestialsku rozprawiali się Niemcy z wychowawcami i uczniami.

Metody i formy germanizacji Pomorza Gdańskiego, Warmii, Mazur i Śląska prowadzone były konsekwentnie i zmierzały do likwidacji polskości na tych ziemiach. W różny sposób zmuszano Polaków do sprzedawania ziemi - gospodarstwa chłopskie opuszczane przez Polaków /choćby sporadycznie/ nabywali Niemcy. Wszystkie szkoły elementarne i średnie uległy zniemczeniu. Nie wolno było używać książek dwujęzycznych, za mówienie w szkołach po polsku dzieci były bite. Polskich księży i pastorów podtrzymujących narodowość polską poddawano represjom i prześladowaniu. Kazania wygłaszane przez księży Polaków-patriotów były kontrolowane, w kościołach zabroniono Polakom używania polskich "modlitewników" i śpiewników. Język niemiecki obowiązywał Polaków w sądach i urzędach. Polaków wcielano do armii pruskiej i poddawano germanizacji. Mimo różnych metod germanizacji Polacy starali się utrzymywać polskość na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Z braku inteligencji, w obronie języka polskiego walczyli chłopcy i robotnicy, rodziła się świadomość narodowa. Ludność polska składała petycje do władz niemieckich o wydanie zezwolenia na odprawianie w kościołach nabożeństw i głoszenia kazań w języku polskim. W petycjach Polacy domagali się również nauki w szkołach w języku polskim.

Drukowane były śpiewniki, książki, wiersze, ukazywała się nielegalna prasa, tą drogą między innymi patriotyczni Polacy podtrzymywali polskość na ziemiach naszych, będących do II wojny światowej w granicach Rzeszy.

#### RUCH OPORU NAD ODRA I BAŁTYKIEM W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Z rozpoczęciem II wojny światowej, ludność polska w granicach Rzeszy znalazła się na krawędzi biologicznej zagłady.

W gmachu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Trzeciej Rzeszy, dnia 7 września 1939 r. radca Behrend zakomunikował wezwanym przedstawicielom Związku Polaków w Niemczech, że decyzją władz niemieckich zlikwidowane zostały wszystkie formy polskiego życia społecznego i kulturalnego.

Represje, akty gwałtu i bezprawia stosowane przez gestapo, wyz-

woliły niezłomną wolę uciskanych Polaków do walki o wyzwolenie i połączenie z Macierzą ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich. Środki podjęte przeciwko polskiej ludności w ramach "Rzeszy Niemieckiej" były jedynie fragmentem generalnej linii politycznej imperializmu niemieckiego. Kierunki działania faszyzmu niemieckiego nakreślił Hitler na posiedzeniu dowódców Wehrmachtu w dniu 22 sierpnia 1939 r. na naradzie w Obersalzberg: "Nasza siła leży w naszej szybkości, wysłałem na wschód moje oddziały z rozkazem zabijania bez litości i pardonu wszystkich mężczyzn, kobiety i dzieci polskiej rasy i języka. Tylko w ten sposób zdobędziemy tereny, które tak bardzo potrzebujemy."

Polakom pozostała więc tylko walka na śmierć i życie. Walka o ustanowienie granicy na Odrze i Nysie Żużyckiej. Dążenie do powrotu nad Odrę i Bałtyk mobilizowało do działania miliony Polaków. Z materiałów archiwalnych wynika, że na ziemiach nad Odrą i Bałtykiem organizowana była kampania oporu przeciwko Niemcom na szeroką skalę.

Polacy rozwijali kampanię sabotażu i dywersji, w raportach gestapo było bardzo dużo meldunków mówiących o spowodowanych przez Polaków katastrofach kolejowych na Śląsku, Pomorzu i Prusach Wschodnich. Podpalane były budynki urzędów gminnych, sabotaże w fabrykach, likwidowano konfidentów gestapo.

Na ziemiach nad Odrą i Bałtykiem działały podziemne organizacje polityczne, jak np. Tajna Organizacja Wojskowa "Gryf Pomorski" - działała na ziemi bytowskiej, na Pomorzu Zachodnim - organizacja pod nazwą "Odra", na obszarze babimojskim - "Wojsko Ochotnicze" Ziemi Zachodnich, na Opolszczyźnie - "Siły Zbrojne Polski", "Ku Wolności" i "Orzeł Biały", we Wrocławiu istniała organizacja "Olimp" i szereg innych.

Wyższą formą działania Polaków na obszarach Trzeciej Rzeszy leżących nad Odrą i Bałtykiem było prowadzenie wywiadu na rzecz aliantów ze Wschodu i Zachodu.

Na Opolszczyźnie, Pomorzu i Prusach Wschodnich podejmowały ożywioną działalność oddziały partyzanckie. W sierpniu 1943 r. oddział partyzancki por. "Szczęsnego" działający w lasach kurpiowskich w zaciętej walce zlikwidował 70 uzbrojonych Niemców i w odwet spalił dwie wsie rdzennie niemieckie, nie ponosząc żadnych strat. Nasilony terror hitlerowców, wyroki więzienia i śmierci, nie zahamowały narastającego ruchu oporu.

W czasie ofensywy wyzwoleniczej wzrosło się patriotyczne zaangażowanie Polaków znad Odry i Bałtyku. Polacy pomagali nacierającym formacjom radzieckim. W dniu 6 sierpnia 1944 r. w rejonie Olsztyna wylądowała 12 osobowa grupa desantowa żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Grupie tej z wydatną pomocą pośpieszyli miejscowi Polacy.

Polski ruch oporu na ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich stanowił ważny element walki z faszyzmem i tworzył przesłanki powrotu starych piastowskich ziem do Macierzy.

## POWRÓT ZIEM ZACHODNICH I PÓŁNOCNYCH DO MACIERZY

W połowie mroźnego stycznia 1945 r. ruszyła ogromna ofensywa Armii Radzieckiej od Bałtyku do Karpat. Ofensywa ta przyniosła wolność Warszawie, wyzwoliła pozostałą część kraju, przywróciła Macierzy odwieczne polskie ziemie na zachodzie i północy. Walki o wyzwolenie ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich toczyły się z wrogiem stawiającym często zacięty opór. Umocnienia Ważu



Pomorskiego broniły dostępu do Ziem Pomorza Zachodniego. W terenie lesisto-bagnistym i wśród jezior Niemcy zbudowali potężne żelbetonowe schrony bojowe, gęstą linię okopów i różnych przeszkód, razem tworzyło to silny system obrony. I Armia Wojska Polskiego rozpoczęła walki na ziemiach zachodnich od przełamania Wału Pomorskiego.

Po ciężkich i przewlekłych bojach jednostki polskie przełamały Wał Pomorski 10 lutego 1945 r.

Następnie I Armia Wojska Polskiego uderzyła na Kamień Pomorski i podeszła pod Kołobrzeg zamieniony przez Niemców w twierdzę. Współdziałając z formacjami radzieckimi, po ciężkich walkach /7-18 marca/ Kołobrzeg został zdobyty.

W ostatnich dniach marca 1945 r. wojska I Frontu Białoruskiego przy współdziałaniu polskiej I Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte wyzwoliły Gdynię i Gdańsk. Napotykając na zacięty opór wojsk niemieckich, rozwijały się działania w rejonie Pomorza i Prus Wschodnich. Gromiły tam armię niemiecką wojska I Frontu Białoruskiego marszałka S. Żukowa i marszałka K. Rokosowskiego. W sumie, po trudnych i uporczywych walkach wojska radzieckie i I Armia Wojska Polskiego wyzwoliły Pomorze Zachodnie i Ziemię Nadbałtyckie.

W Polsce południowej wojska I Frontu Ukraińskiego pod dowództwem marszałka Iwana Koniewa, w wyniku precyzyjnego manewru uwolniły Kraków i Zagłębie Górnos Śląskie.

Głogów jest jednym z najstarszych miast polskich na Ziemiach Zachodnich. Na początku XI w. jest już twierdzą Polski nad Odrą, która broni naszych ziem przed najazdem feudałów niemieckich.

W czasie II wojny światowej Niemcy wzdłuż Odry zbudowali pas umocnień, obejmując nimi i Głogów, sądzili, że Głogów stanie się twierdzą, która zatrzyma Armię Radziecką. Wbrew przewidywaniom dowódców niemieckich, po zlikwidowaniu sił hitlerowskich na Dolnym Śląsku, 1 kwietnia 1945 r. nastąpiła likwidacja załogi niemieckiej zamkniętej w Głogowie.

Dłużej od Głogowa Niemcy bronili Wrocławia, miasta które od X wieku należało do Polski. Okrażoną załogę Wrocławia Niemcy w broń i amunicję zaopatrywali drogą lotniczą. Żadne próby przeciwstawienia się oddziałom radzieckim nie mogły uratować Niemców we Wrocławiu. Widząc beznadziejną sytuację dowództwo niemieckie postanowiło pozostawić po sobie "spaloną ziemię". Dewastowano obiekty wojskowe, publiczne i prywatne. Saperzy wysadzali całe ciągi ulic, niszczone były budowle zabytkowe, zbiory muzealne i księgozbiory. W ten sposób 65% zabudowań miasta zostało obróconych w gruzy, w tym zabytkowa katedra i wszystkie kościoły na wyspie Tumskiej oraz Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego z 550000 tomiami książek. 7 maja 1945 r. załoga Wrocławia skapitulowała, wojska radzieckie zawładnęły miastem.

Wiosną 1945 r. władze polskie zaczęły przejmować administrację na ziemiach zachodnich i północnych. Obszary te były w ruinach i opustoszałe. Na ziemiach tych było wtedy 3,5 mln osób, w tym około miliona polskiej ludności rodzimej.

Przed wybuchem II wojny światowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych, łącznie z obszarem byłego wolnego miasta Gdańska, zamieszkiwało około 8,8 mln mieszkańców. Z liczby tej ogromna większość mężczyzn zdolnych do służby wojskowej wcielona została do Wehrmachtu, Waffen SS i innych formacji wojskowych.

W ostatnich miesiącach II wojny światowej do Volkssturmu wcielono chłopców od 16 roku życia i starszych mężczyzn do 65 roku życia. Znaczna część mężczyzn zginęła w toku działań wojennych;

albo znalazła się w niewoli.

Z chwilą zbliżania się frontu, władze niemieckie wstrzymywały się z wydaniem zarządzenia o ewakuacji, natomiast ludność niemiecka wykazywała skłonność do ucieczki.

W rezultacie władze hitlerowskie w ostatniej chwili wydały zarządzenie o ewakuacji ludności niemieckiej z ziem zachodnich i północnych. W krótkim czasie ewakuacja ludności niemieckiej z ww. ziem w głąb Rzeszy zamieniła się w paniczną ucieczkę. Ewakuacja, a raczej ucieczka Niemców, ze wspomnianych ziem odbywała się w warunkach wyjątkowo ostrej zimy jaka panowała wówczas. Warunki te spowodowały, że wielu ewakuowanych Niemców, zwłaszcza dzieci, kobiety i starcy ginęli w drodze do centralnej Rzeszy. Tą drogą Ziemie Zachodnie i Północne zostały wyludnione.

Problemem równie ważnym były zniszczenia gospodarcze na tych ziemiach, spowodowane działaniami wojennymi. Na skutek wojny w roku gospodarczym 1945/46 przeszło 60% gruntów ornych leżało odłogiem. Na terytorium odzyskanych ziem ocalało tylko 10% pogłowia koni, 8% krów, 4% trzody chlewnej i 3% owiec. Z ogólnej liczby 450 tysięcy zagród zniszczeniu lub uszkodzeniu uległo 124 tysiące.

Straty bardzo duże poniosły miasta takie, jak Szczecin, Elbląg, Głogów, Kołobrzeg i inne - zniszczenia w tych miastach sięgały od 50-95%. Największe miasto ziem zachodnich - Wrocław - zniszczone było w 68%.

Zniszczenia w górnictwie i przemyśle szacuje się na około 60%. Z 9255 zakładów przemysłowych zniszczeniu uległo 6727. Stalownie zniszczone zostały w 40%, walcownie w 100%, przemysł metalowy w 70%, cementownie w 69%, przemysł papierniczy w 96%, elektrownie w 60%, przemysł węglniany w 80%, a bawełniany w 67%.

Mosty w 70% nie nadawały się do eksploatacji. Z 11083 km linii kolejowych zdewastowanych zostało 6980 km.

Prawie całkowicie został zniszczony pływający tabor na Odrze.

Z podanych danych liczbowych i procentowych wynika, że Polska nie przyjęła ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem na dobrym poziomie gospodarczym. Zniszczenia gospodarcze, zniszczenia wojenne, ruchy migracyjne - wszystko to stwarzało duże trudności dla władz polskich przejmujących ziemie zachodnie i północne. Najważniejszym jednak zadaniem było zasiedlenie nowodzyskanych terenów. Zasiedlenie ziem zachodnich i północnych było ogromnym wysiłkiem kształtującego się państwa ludowego. Władza ludowa przystąpiła na ziemiach odzyskanych do rozwoju przemysłu, rolnictwa, oświaty, kultury, opieki zdrowotnej. Szczególną uwagę zwrócono na odbudowę portów nadbałtyckich i budowę od podstaw przemysłu stoczniowego.

W 1985 roku mija czterdzieści lat od chwili, gdy wojska sojuszniczej Armii Radzieckiej i walczące razem Ludowe Wojsko Polskie wyzwoliły ziemie polskie nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem.

W tym właśnie roku mija czterdzieści lat jak koalicja antyhitlerowska na Konferencji Poczdamskiej ustaliła zachodnią granicę Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej. Z międzynarodowego punktu widzenia, ustanowienie na Odrze i Nysie Łużyckiej granicy było decyzją polityczną, która między innymi miała za cel zabezpieczenie pokoju w Europie.

Dla narodu polskiego powrót na historyczne ziemie polskie oznacza spełnienie dążeń od wieków narodu polskiego. Dążenie to wyrażane było w słowach i myślach najbardziej światłych patriotów

polskich. Dopiero koncepcja Polskiej Partii Robotniczej i program polityczny Polski Ludowej umożliwił realizację odwiecznego dążenia narodu polskiego. Na realizację tego problemu duży wpływ miał nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim, państwem, które konsekwentnie opowiadało się na Konferencji w Poczdamie za obecną naszą granicą zachodnią i północną. Wielu polityków państw zachodnich nie wierzyło, że Polska, która w II wojnie światowej poniosła tak ogromne straty i doznała ogromnych zniszczeń wojennych podoła tak wielkiemu i trudnemu zadaniu, jakim było zaludnienie i zagospodarowanie ziem odzyskanych.

Nie można dziś po czterdziestu latach powiedzieć, że ziemie zachodnie i północne zostały odbudowane. Oznaczałoby, że są one obecnie po czterdziestu latach takie, jakie były przed II wojną światową. Prawda jest jednak taka, że ziemie te są inne, poziom rozwoju gospodarczego, oświaty, kultury tych ziem jest obecnie znacznie wyższy niż przed wojną. Ziemie zachodnie i północne stanowią około 33% całego obszaru Polski i żyje na tych ziemiach około 26,4% ludności Polski.

Na ziemiach tych produkuje się między innymi około: 100% rud miedzi, 100% turbin parowych, 92,8% wagonów towarowych, 73,5% węgla brunatnego, 35,5% ogólnokrajowych ilości energii elektrycznej, 43% koksu, 53,3% nawozów azotowych, 24,1% węgla kamiennego, 38,4% kwasu siarkowego.

Województwa ziem zachodnich i północnych posiadają około 30% użytków rolnych kraju, a udział w dostawach towarowych produktów rolnych wynosi około: 46% czterech podstawowych zbóż, 44% ziemniaków, 29% buraków cukrowych, 37% mleka, 34% bydła.

Zmieniła się mapa kulturalna Polski, w ciągu czterdziestu lat powstały nowe ośrodki aktywnego życia kulturalnego. Wrocławski ośrodek naukowy i kulturalny promieniuje na cały kraj, coraz większą rolę w nauce i kulturze polskiej odbrywa również Gdańsk, Szczecin, Olsztyn, Zielona Góra i inne miasta Ziem Zachodnich i Północnych. W czterdzieści lat po ustaleniu w Poczdamie zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie Żużyckiej można stwierdzić z pełnym uzasadnieniem - Polska w granicach między Odrą, Nysą Żużycką i Bałtykiem stanowi zwartą i zintegrowaną całość.

Mieczysław Słomski

#### LITERATURA

1. Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich, Dwudziestolecie Powrotu, Rocznik Ziem Zachodnich i Północnych 1965, Rada Naczelna TRZZ, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 47.
2. Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich, Dzieło Narodu, Rocznik Ziem Zachodnich i Północnych 1964, Rada Naczelna TRZZ, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 47.
3. Gerard Labuda, Polska Granica Zachodnia, Tysiąc lat dziejów politycznych, Wydawnictwo Poznańskie 1971.
4. Eweliusz Basiński, W jednym organizmie, Podstawy i przebieg procesu integracyjnego nad Odrą i Bałtykiem, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1977.
5. Tadeusz Derlatka, Józef Lubojski, Ziemie Zachodnie i Północne Polski, Fakty-liczby, Zachodnia Agencja Prawowa, Warszawa 1965, Poznań.
6. Józef Buszko, Historia Polski 1864-1948, Warszawa 1984.
7. Jerzy Wyrozumski, Historia Polski do roku 1505, Warszawa 1984.

NASZE SPRAWY czyli o przewodnickich aktualnościach

Niewątpliwym wydarzeniem dla przewodników naszego regionu była Wojewódzka Narada Przewodników PTTK woj. włocławskiego, która odbyła się w kwietniu 1985 roku. Podsumowano na niej dotychczasowe dokonania Wojewódzkiej Komisji Przewodnickiej, której pracami kierowała Kol. Wiesława Wolf oraz wytyczono nowe cele, których realizację powierzono powołanej Woj. Komisji Przewodnickiej już pod kierunkiem Kol. Antoniego Rerycha. Liczne i sugestywne wystąpienia Kolegów przewodników na odbytej naradzie świadczą o zaangażowaniu naszego środowiska w rozwiązywaniu aktualnych problemów ruchu przewodnickiego, dają dowód, że swoją pracę wykonujemy z przeświadczeniem i z chęcią podnoszenia na coraz to wyższy poziom wypowiedzi, tak pod względem merytorycznym jak i popularyzatorskim. Należałoby życzyć, aby cele które sobie postawiliśmy na naradzie zostały w pełni osiągnięte i zrealizowane dla dobra grup, które obsługujemy, wreszcie dla nas samych.

UCHWAŁA

Narada przewodników PTTK woj. włocławskiego, zrzeszonych w dwóch kołach: przy Oddz. Kujawskim we Włocławku; Oddz. PTTK w Ciecho-cinku, po przeanalizowaniu dotychczasowej działalności i przedyskutowaniu problemów aktualnie stojących przed przewodnikami naszego województwa - postanawia:

1. Dla uczczenia doniosłych rocznic związanych z tworzeniem i umacnianiem naszej państwowości jak: 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem /9.V/, 40-lecia powrotu ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy, 30-lecia utworzenia obronnego Układu Warszawskiego oraz zbliżającej się 35-rocznicy utworzenia PTTK /grudzień 1950 r./ i 110-lecia przewodnictwa turystycznego w Polsce - zobowiązać wszystkich przewodników woj. włocławskiego do maksymalnego eksponowania w pracy przewodnickiej wiadomości, które zawierałyby elementy tych ważnych rocznic. Szczególnie akcentować należy te informacje i fakty, które związane są z naszym regionem.
2. Postanawia i zobowiązuje wszystkich przewodników do podnoszenia na wyższy poziom kwalifikacji przewodnickich; uzyskiwanie wyższych klas, gdy tylko spełnione zostaną wymagane kryteria. Odrzuca się jako niemożliwe do przyjęcia kontynuowanie pracy przewodnickiej bez podnoszenia na wyższe klasy swoich uprawnień.
3. Postanawia i zobowiązuje wszystkich przewodników do popularyzowania rocznicy 150-lecia utworzenia uzdrowiska w Ciecho-cinku.
4. Postanawia w okresie 6-miesięcy opracowanie przez WKR formy i sposobu weryfikacji uprawnień przewodnickich. Opracowania sposobu odwoływania i zawieszania w czynnościach przewodników, którzy swoją postawą, umiejętnościami i wiadomościami znacznie odbiegają od nowoczesnie pojętego przewodnictwa turystycznego.
5. Postanawia kontynuować wydawanie Biuletynu Przewodnickiego jako materiału szkoleniowego w procesie samokształcenia.

6. Postanawia, aby w Biuletynie w pełnym lub ograniczonym zakresie /spr. poligrafii/ publikować wszystkie prace dyplomowe przyjęte przez Komisję dot. uzyskania I klasy przewodnickiej.
7. Zobowiązuje przewodników do włączenia się na miarę swoich możliwości w proces redagowania Biuletynu.
8. Postanawia wprowadzić od nowego sezonu turystycznego 1985 r. jako obowiązujące w czasie oprowadzania wycieczki noszenie regionalnego znaczka "Przewodnik turystyczny PTTK Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej". Projekt znaczka przedłożony zostanie do ogólnej konsultacji.
9. Zobowiązuje WKP, aby zwróciła się:
  - do władz kościelnych w sprawie udostępnienia do zwiedzania okratowanych kaplic w Katedrze Włocławskiej,
  - do wybranych zakładów pracy w sprawie udostępnienia ich do zwiedzania przez zorganizowane grupy wycieczek,
  - do Urzędu Miasta w sprawie uporządkowania miejsca i dojścia do punktu widokowego na prawobrzeżnej skarpie wiślanej,
  - z inicjatywą przybudowy "pomnika" Kopernika na placu przykatedralnym. Nawiązania w tej sprawie współpracy z Włocławskim Towarzystwem Astronomicznym.
10. Zobowiązuje się WKP do opieki merytorycznej nad Kołami przewodników, opieki nad zaczynającymi pracę przewodnikami, aby w przewodnickim gronie czuli się jak najlepiej i mieli możliwości korzystania z doświadczeń starszych stażem kolegów.
11. Opracować i przedstawić do akceptacji nowe szlaki turystyczne autokarowe, aby w większym stopniu eksponować piękno i zalety woj. włocławskiego.
12. Włączyć przewodników do Sztabu Służby Kultury Szlaku.
13. Wystąpić do Wydz. Komunikacji Urzędu Woj. we Włocławku, aby udostępnić do ruchu drogi i ulice dostępne dla autobusów MPK, autobusom przewożącym wycieczki.
14. Nawiązać współpracę z WKP z województw ościennych.
15. Przeanalizować możliwość zorganizowania kursu przewodników ze znajomością języków obcych. W przypadku uzyskania chętnych - zorganizować taki kurs.
16. Przewodnicy z Włocławka postulują, by przyjeżdżające wycieczki spotykały się z przewodnikami na ul. Słowickiego 1a przy Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej. W miejscu tym powinna stanąć ławeczka.

Włocławek, kwiecień 1985.

● WYKAZ PRZEWODNIKÓW TERENOWYCH WOJ. WŁOCŁAWSKIEGO  
/stan na dzień 1985.04.20./

Lp	Nazwisko i imię	Koło przewodników	Klasa uprawnień	Staż przewodnicki od roku
1	2	3	4	5
1.	AUGUSCIAK Stanisław	Ciechocinek	II	1965
2.	BEDNAREK Maria	- " -	II	1965
3.	BOBROWSKI Edmund	Włocławek	II	1975
4.	BOBROWIŁKA Irena	Ciechocinek	III	1984
5.	BOBROWICKI Stanisław	- " -	III	1984
6.	BUCZKOWSKA Celina	Włocławek	I	1971
7.	CIECHANOWSKA Alicja	- " -	III	1975
8.	CIEŚLAK Helena	- " -	III	1975
9.	EBBERTOWSKI Ryszard	Ciechocinek	III	1970
10.	GDANIEC Zygmunt	Włocławek	III	1979
11.	GERKO Włodzimierz	Ciechocinek	I	1968
12.	GORGOL Maria	- " -	III	1978
13.	HUTNICZAK Jan	Włocławek	III	1984
14.	IGLEWSKI Stefan	Ciechocinek	III	1984
15.	JANOWCZYK Jan	- " -	III	1968
16.	KAPELIŃSKA Małgorzata	- " -	III	1984
17.	KAWECKI Jerzy	Włocławek	II	1967
18.	KICIŃSKI Stanisław	Ciechocinek	III	1970
19.	KISIEL EWSKA Mirosława	- " -	III	1978
20.	KLIMCZUK Aleksandra	- " -	II	1968
21.	KŁOCKOWSKI Eugeniusz	Włocławek	III	1975
22.	KONOSIŃSKA Grażyna	Ciechocinek	III	1978
23.	KORZEMIEWSKI Bogumił	- " -	II	1970
24.	KOZIŃSKA Danuta	- " -	III	1984
25.	KRETKOWSKA Grażyna	- " -	III	1984
26.	KROWIŃSKA Maria	- " -	II	1970
27.	KRZYSZTOFEK Konrad	Włocławek	I	1939
28.	KUCHTA Lidia	Ciechocinek	III	1984
29.	KUJAWA Tadeusz	Włocławek	I	1967
30.	LEWANDOWSKA Małgorzata	- " -	III	1984
31.	LITWIN Marian	Ciechocinek	II	1965
32.	MAŁECKI Zygmunt	- " -	II	1965
33.	MARSZAŁKOWSKA Beata	- " -	III	1984
34.	MIKOŁAJCZYK Barbara	- " -	III	1984
35.	MURAWSKA Barbara	- " -	III	1984
36.	NOWAK Stanisław	- " -	II	1965
37.	NOWAKOWSKA Maria	Włocławek	II	1975
38.	OSIŃSKA-ZARĘBSKA Kornelia	Ciechocinek	III	1965
39.	PAETZ Danuta	- " -	I	1965
40.	PACZKOWSKI Roman	- " -	III	1984
41.	PASIŃSKA Jadwiga	Włocławek	III	1975
42.	PAWŁOWSKA Karolina	- " -	II	1971
43.	PEISERT Józef	Ciechocinek	III	1984
44.	PIĄTEK Bolesław	Włocławek	II	1971
45.	PIETRZAK Antoni	- " -	I	1967
46.	PIETRZYKOWSKA Wanda	- " -	III	1975
47.	PODGÓRSKI Stanisław	- " -	III	1967
48.	PRUSACZYK Marek	Ciechocinek	II	1978
49.	PUCHAŁSKA Alicja	- " -	III	1978

1	2	3	4	5
50.	RERYCH Antoni	Włocławek	I	1948
51.	RODECKI Stefan	- " -	II	1967
52.	SIEMASZKO Roman	Ciechocinek	III	1978
53.	SKORWIDER Stanisława	- " -	I	1967
54.	SKORWIDER Zbigniew	- " -	I	1962
55.	SŁAWIŃSKI Janusz	Włocławek	III	1979
56.	STACHURSKA Monika	- " -	II	1971
57.	SZCZAPIŃSKA Jadwiga	- " -	III	1971
58.	SZCZEPAŃSKI Andrzej	- " -	III	1979
59.	SZUMILEWSKI Zbigniew	- " -	I	1971
60.	SZYMCZAK Barbara	Ciechocinek	III	1965
61.	TRZĄSAŁSKI Leszek	Włocławek	III	1971
62.	TUSZYŃSKA Zofia	- " -	III	1979
63.	ULASZEWSKI Adam	Ciechocinek	III	1984
64.	WAWRZONKOWSKA Maria	Włocławek	II	1967
65.	WIERZBICKI Karol	Ciechocinek	I	1965
66.	WOCHNA Paweł	- " -	III	1984
67.	WOJTCZAK Zyta	Włocławek	III	1979
68.	WOJTYSKO Stefan	Ciechocinek	III	1965
69.	WOLF Wiesława	- " -	I	1968
70.	WOŹNIAK Roman	- " -	II	1965
71.	WRZESIŃSKA Maria	- " -	III	1984
72.	WRZEŚNIAK Andrzej	Włocławek	II	1975
73.	ZIMNY Janusz	Ciechocinek	III	1984
74.	ZYSKA Józef	Włocławek	III	1975
75.	ŻUCHOWSKA Ewa	- " -	III	1967
76.	ŻYWICZKA Czesław	Ciechocinek	II	1978

● PRZEWODNICY WOJ. WŁOCŁAWSKIEGO - statystycznie

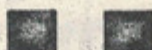
	Ilość kół przewod.	Ilość przewod. z upraw. klasy			Ogółem przewod.	Staż przewodnicki			
		I	II	III		do 5 lat	5-10 lat	10-15 lat	powyż. 15 lat
WŁOCŁAWEK	1	6	9	17	32	2	14	7	9
CIECHOCINEK	1	6	10	28	44	16	7	4	17
RAZEM woj. włocław.	2	12	19	45	76	18	21	11	26

● WOJEWÓDZKA KOMISJA PRZEWODNICKA przy Zarządzie Wojewódzkim PTTK we Włocławku

W dniu 20 kwietnia 1985 r. na naradzie przewodników turystycznych PTTK woj. włocławskiego wybrała siedmiuosobową Wojewódzką Komisję Przewodnicką, którą po ukonstytuowaniu się dnia 16 maja 1985 r. stanowią:

1. Prezes - Antoni RERYCH - Włocławek
2. V-ce prezes - Stanisław NOWAK - Ciechocinek

- |                |                          |               |
|----------------|--------------------------|---------------|
| 3. V-ce prezes | - Konrad KRZYSZTOFEK     | - Włocławek   |
| 4. Sekretarz   | - Małgorzata LEWANDOWSKA | - Włocławek   |
| 5. Członek     | - Roman WOŹNIAK          | - Ciechocinek |
| 6. - " -       | - Leszek TRZĄSALSKI      | - Włocławek   |
| 7. - " -       | - Marian LITWIN          | - Ciechocinek |



Opracowanie redakcyjne i graficzne : Andrzej Szczepański  
 Współpraca : Grażyna Bartel  
 Elżbieta Glowala

"Biuletyn Przewodnicki" - ZW PTTK Włocławek, ul. Dubois 1  
 tel. 292-80. Druk WDK Włocławek. Zezwolenie GUKPiW Warszawa  
 CP.IT-441/1541/1985. Nakład 150 egz. Format A-4

WDK-83/85 - 150 egz H-17